

Kochani Rodzice!

Zapraszamy do dalszej współpracy i skorzystania z pomysłów na zabawy, które mamy nadzieję, umilą dzieciom czas.

Przedstawiamy kolejne propozycje od poniedziałku 12.04. do piątku 16.04.2021, tym razem związane z Kosmosem - „Chciałbym zostać kosmonautą”.

Zaczynamy???

Kochane Smoczusie... pamiętacie piosenkę „Dmucha wiatr”? Pokażcie Rodzicom, jak ilustrujecie ją ruchem.



Kliknijcie w poniższy link:

<https://www.youtube.com/watch?v=RNL5xekCBsl>

Słowa piosenki „Dmucha wiatr”

Dmucha wiatr, (*dmuchamy przed siebie*)

Szumia drzewa, (*unosimy ręce do góry i machając na boki udajemy szumiące drzewa*)

Idzie burza, (*stukamy rączkami o nogi*)

I ulewa, (*robimy młynek*)

A ja w domku schowam się , (*unosimy ręce nad głowę i pokazujemy daszek*)

Deszcz nie zmoczy mnie. (*kiwamy przecząco palcem*)

Kap, kap, kap ,kap, kap, kap (*klaszczyemy*)

Deszcz nie zmoczy mnie. (*przecząco pokazujemy palcem*).

A teraz przejdźmy do naszego tematu. Na początek spróbujcie rozwiązać **zagadki**. Jeśli je odgadniecie to dowiecie się, kto lub co umili nam wspólną zabawę.

- Z wysoka do nas błyska,
wprost nie znosi nudy.
Raz okrągły, jak bułka,
raz, jak rogal chudy. /księżyc/
- Co to za złota świetlana kula,
która swym ciepłem Ziemię otula? /słońce/
- Mrugają, mrugają,
choć oczek nie mają.
Widać je na niebie,
gdy czas spać na Ciebie./gwiazdy/

- Mały, zielony i z trąbką,
na głowie antenka krótka,
najczęściej lata talerzem.
Poznajesz już tego ludka? /ufoludek/

Rozwiązania zagadek znajdują się na poniższych zdjęciach.





A teraz porcja **ruchu przy piosence** „Kosmiczna żabka”.
Kliknijcie w poniższy link:

<https://www.youtube.com/watch?v=58IpZcC7KNk>

Drogi Rodzicu...przeczytaj dziecku opowiadanie o tym, jak mama zreperowała księżyc.

Opowiadania Joanny Papuzińskiej *Jak nasza mama zreperowała księżyc*

Mama opowiadała potem, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlupuje na dworze. Więc wyjrzała przez okno, ciekawa, co tam się dzieje.

I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie, osłoniętej małą, białą chmurką, płyną mu łzy.

– Co się stało? – spytała nasza mama.

– Dlaczego płaczesz?

– Buuu!... – rozplakał się wtedy księżyc na cały głos.

– Chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, opuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek! Księżyc odsunął białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma utracony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik.

– Co to będzie! – lamentował księżyc.

– Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją!

– Cicho – powiedziała mama. – Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu, na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie.

Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama nałożyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rożek, taki, jakiego brakowało księżycowi.

– Siedz teraz spokojnie – powiedziała – to ci przyprawię ten twój nieszczęsny rożek. Okleiła mama księżycowi brodę ciastem, równiutko, i wylepiła taki sam rożek, jak ten, co się obtłukł. Potem wzięła jeszcze parę skórek pomarańczowych i tymi skórkami, jak plastrem, przylepiła ciasto do księżycy. – Gotowe! – powiedziała. – Za kilka dni rożek ci przyrośnie i będziesz mógł te

plasterki wyrzucić. Ale pamiętaj, na drugi raz nie bądź gapą, omijaj sterczące dachy i wysokie wieże. Przecież mogłeś się rozbić na kawałki!

• Czy potraficie odpowiedzieć na poniższe pytania?

- Kto płakał w nocy i obudził mamę?
- Co się stało księżycowi?
- O co martwił się księżyc?
- Na jaki pomysł wpadła mama?
- Z jakich składników zrobiła ciasto?
- Czego użyła do przyklejenia brakującego różka?
- O co mama poprosiła księżyc?

Jeśli się udało to....



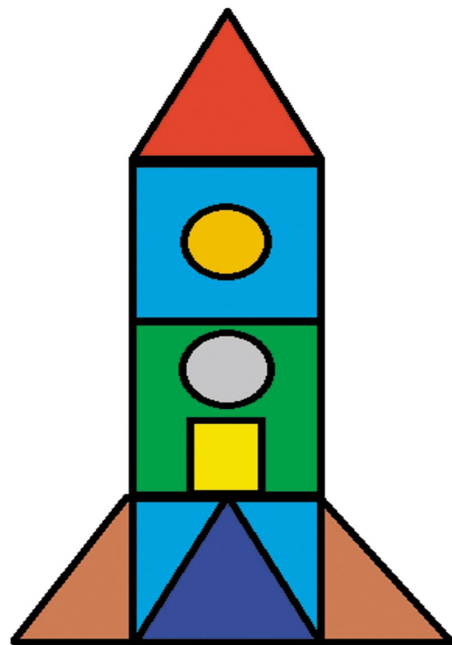
Proponujemy **zabawę ruchową** rozwijającą szybką reakcję na sygnał – Słoneczka i księżycy. Dziecko: przy dźwiękach głośnych unosi ręce do góry a dłońmi naśladuje świecące słońce (ruchy jakby wkręcano żarówkę). Przy dźwiękach cichych – księżycy (jest noc- ręce układamy przy głowie tak jakbyśmy spali).



Popracujmy nad doskonaleniem sprawności manualnej naszych rączek. W załączniku nr 1 znajdują się **Karty Pracy** do wydrukowania i pokolorowania.

Odrobina **matematyki**. Kliknijcie w poniższy link i posłuchajcie piosenki o figurach geometrycznych. Czy którąś już może znacie???

<https://www.youtube.com/watch?v=Lv-1s65cgJM>



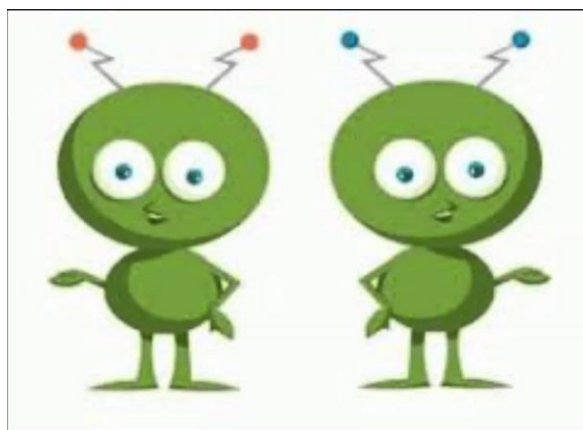
Czy może wiesz, z jakich figur geometrycznych składa się kosmiczna rakieta?

Klikając w poniższy link posłuchacie **piosenki** o ufoludkach, które przyleciały na Ziemię, żeby spędzić swój urlop.

<https://www.youtube.com/watch?v=N1QVEO9D4Kw>

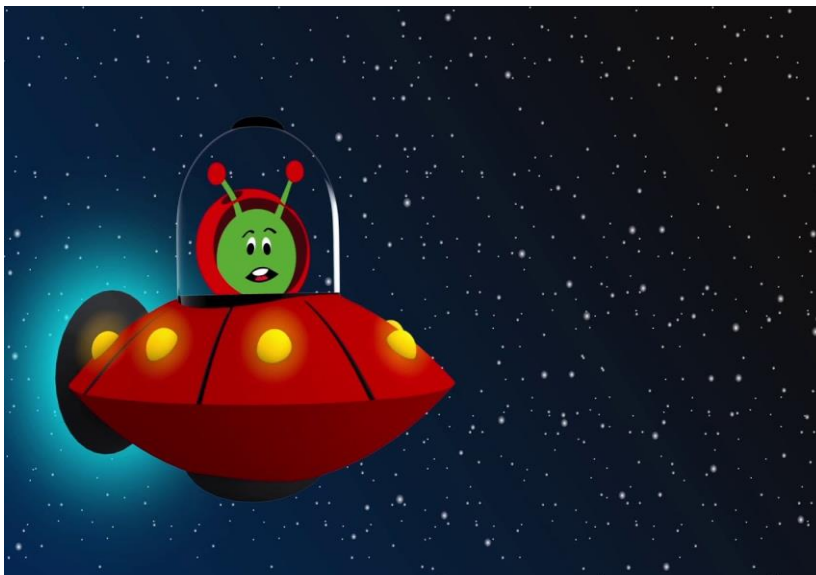
A może spróbujecie narysować Ufoludka? A może narysujecie go wspólnie z Rodzicem korzystając z tekstu **wierszyka** „Spotkanie z ufoludkiem”?

*To jest Zieluś piegowaty.
Ma ubranko w białe łaty.
Uszy wielkie, jak u słonia.
Gruby nos i zęby konia.
Oczka małe, rozbiegane,
włosy długie, rozczochrane.
Brzuch okrągły ma jak bania.
Małe czułki do wężowania.
Skrzydła z ramion mu wystają,
śmieszne nóżki zasłaniają.
Dwa ogony zakrzywione,
stopy wielkie i czerwone.*



Na zakończenie naszej zabawy posłuchajcie **piosenki** „*W Układzie Słonecznym*”. Poznacie nazwy planet, które w nim występują .

<https://www.youtube.com/watch?v=yxVMhKt-cvI>



Pozdrawiamy ciepłutko.

Trzymajcie się zdrowo.

Panie z grupy Smoczusiów.